

POSTANOWIENIE

Dnia 4 maja 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Maria Tyszel

w sprawie z wniosku G. M.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w W.
o dalszą wypłatę renty z tytułu niezdolności do pracy ,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 4 maja 2005 r.,
kasacji wnioskodawcy od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.
z dnia 7 czerwca 2004 r., sygn. akt III AUa .../03,

odrzuca kasację.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w W. decyzją z 14 sierpnia 2001 r. odmówił ubezpieczonemu G. M. od 1 sierpnia 2001 r. dalszego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ś. wyrokiem z dnia 9 października 2002 r., VII U .../01, oddalił odwołanie, ponieważ na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego ustalił, że ubezpieczony jest zdolny do wykonywania zatrudnienia. Podkreślił, że ubezpieczony tak w czasie pobierania świadczeń rentowych, jak i nadal, prowadził i prowadzi działalność gospodarczą. Zdaniem Sądu, w świetle art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst Dz. U. 2004 nr 39,

poz. 353 ze zm.), zwanej dalej ustawą o FUS, wnioskodawca nie spełnia warunków do przyznania renty.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w W. wyrokiem z dnia 7 czerwca 2004 r., III AUa .../03, oddalił apelację ubezpieczonego, podnosząc, iż Sąd Okręgowy przeprowadził należycie postępowanie dowodowe, dokonując niewadliwych ustaleń faktycznych, z których wyprowadził trafne wnioski i prawidłowo zastosował obowiązujące przepisy prawa materialnego.

Kasację od tego wyroku złożył pełnomocnik ubezpieczonego, który skarżąc go w całości, wniósł „o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości, a także o uchylenie w całości orzeczenia Sądu Okręgowego (...) i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji” oraz o zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych. Kasację oparto na naruszeniu przepisów art. 12 i art. 13 ustawy o FUS „przez błędną wykładnię tych przepisów na skutek przyjęcia, że ustanawiają one przesłanki niezdolności do sprawnej egzystencji w ogóle, a nie wyłącznie do wykonywania pracy zarobkowej w ramach posiadanych kwalifikacji”. Wyrokowi, wydanemu przez Sąd Apelacyjny zarzucono, ponadto, naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. „przez nierozważenie w sposób wszechstronny zebranego w sprawie materiału dowodowego i przez to dowolną, a co za tym idzie, nieprawidłową jego ocenę, poprzez niezbadanie w ogóle zagadnienia reorientacji zawodowej wnioskodawcy oraz nierozstrzygnięcie o wpływie rzeczywistej kondycji zdrowotnej wnioskodawcy na możliwość wykonywania pracy zgodnie z przygotowaniem zawodowym”.

Jako okoliczność uzasadniającą rozpoznanie kasacji, wskazano istotne zagadnienie prawne, „które stanowi tło przedmiotowego procesu”. Zdaniem autora kasacji, „kwestia oceny uzależnienia faktycznych możliwości wykonywania pracy zgodnie ze zdobytymi kwalifikacjami od indywidualnych dolegliwości chorobowych ubezpieczonego, a także potrzeba przejrzystej interpretacji terminu przekwalifikowanie zawodowe, leżą u podstaw wzrastającej ilości spraw, wymagających ujednolicenia wykładni w tym zakresie”.

Sąd Najwyższy dokonując, stosownie do art. 393 k.p.c., wstępnej oceny kasacji, wziął pod uwagę co następuje:

Zgodnie z konsekwentnie utrwaloną judykaturą Sądu Najwyższego, kasacja nie jest zwykłym środkiem odwoławczym, powtórną apelacją, lecz szczególnym środkiem zaskarżenia, o charakterze ściśle prawnym, a Sąd Najwyższy nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji. Ograniczenia możliwości wniesienia kasacji wynikają nie tylko z wyłączeń przedmiotowych, wymienionych w art. 392¹ k.p.c. oraz z art. 393² k.p.c., wprowadzającego dla wniesienia kasacji przymus adwokacko-radcowski, lecz również z art. 393³ k.p.c., określającego wymagania formalne, jakim powinien odpowiadać ten ściśle prawny środek zaskarżenia. Stosownie do art. 393³ k.p.c. w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 24 maja 2000 r. o zmianie ustawy - kodeks postępowania cywilnego, ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz ustawy o komornikach sądowych i egzekucji (Dz. U. Nr 48, poz. 554 ze zm.), kasacja powinna zawierać zarówno przytoczenie podstaw kasacyjnych oraz ich uzasadnienie, jak też przedstawienie okoliczności uzasadniających jej rozpoznanie.

Wniesione w sprawie pismo nie spełnia wymagania z art. 393³ § 1 pkt 2 k.p.c., ponieważ nie zawiera uzasadnienia przytoczonych, czy też raczej powołanych, podstaw kasacyjnych. Zarzucając błędną wykładnię dwóch przepisów prawa materialnego autor kasacji nie przedstawił żadnej wykładni, nie wykazał też, na czym polega błąd w niej popełniony w zaskarżonym wyroku. W swym jednolitym orzecznictwie obu Izb orzekających na podstawie przepisów postępowania cywilnego Sąd Najwyższy wyjaśniał, że dla oceny zasadności zarzutu nie wystarcza samo jego nazwanie i wskazanie przepisu, jakiego dotyczy, lecz niezbędne jest podanie, na czym polega zarzucane naruszenie. Ograniczenie uzasadnienia przytoczonej podstawy kasacyjnej do powtórzenia ustawowego zwrotu z art. 393¹ pkt 1 k.p.c. „naruszenie prawa materialnego przez jego błędną wykładnię”, bez stosownego wywodu prawnego przedstawiającego metody wykładni prowadzące do wniosków odmiennych od przyjętych za podstawę zaskarżonego orzeczenia, nie czyni zadość nakazowi wynikającemu z art. 393³ k.p.c., aby kasacja zawierała również uzasadnienie przytoczonych podstaw. (por. wyrok z dnia 3 grudnia 1996 r., I PKN 33/96 - OSNAPiUS 1997r., nr 14, poz.250, postanowienie z dnia 25 marca 1998 r., II UKN 575/97). Wnoszący kasację nie

przedstawił żadnego wywodu prawnego, wykazującego na czym polega błąd w wykładni powołanego przepisu oraz jaka jego wykładnia jest - jej zdaniem - poprawna.

Zarzucając natomiast naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. ani jednego zdania uzasadnienia nie poświęcił temu zarzutowi. To, że ocena dowodów dokonana przez Sąd nie zadowala stron nie jest równoznaczne z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c. Od początku orzekania kasacyjnego, czyli od 1996 r. Sąd Najwyższy konsekwentnie wyjaśnia, że nagminne używanie w kasacjach zwrotu: „przez co doszło” do naruszenia prawa materialnego lub procesowego nie jest samo przez się ani konkretyzacją podstawy kasacyjnej, ani jej uzasadnieniem. Tak sformułowany zarzut uniemożliwia weryfikację jego zasadności powodując niedopuszczalność kasacji (postanowienie z dnia 22 maja 1997 r., II UKN 135/97 - notka OSNAPiUS 1998 r, .nr 3, poz.9). Zastąpienie w kasacji zwrotu „przez co doszło” zwrotem „na skutek przyjęcia” jest bez znaczenia prawnego. Uzasadnienie kasacji zostało ograniczone do przedstawienia przebiegu postępowania przed Sądami obydwu instancji i zakwestionowania stanu faktycznego stanowiącego podstawę zaskarżonego wyroku. Podjęta w kasacji krytyka ustaleń faktycznych sądu drugiej instancji i przedstawienie przez sporządzającego kasację odmiennej oceny okoliczności faktycznych bez wykazania, że zostały dokonane naruszeniem konkretnych przepisów postępowania i to z naruszeniem, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy - są bezskuteczne (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 8 maja 1997 r., II CKN 99/97).

Brak wywodu uzasadniającego zasadność przytoczonych podstaw kasacyjnej powoduje, że wobec braku wszystkich elementów konstrukcyjnych przypisanych dla kasacji jest niedopuszczalna z innych przyczyn, o jakich stanowi art. 393⁵ k.p.c. i podlega odrzuceniu, a to uniemożliwia Sądowi Najwyższemu przeprowadzenie weryfikacji wniesionej kasacji w oparciu o treść art. 393 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy na podstawie powołanych przepisów oraz art. 393⁷ § 2 k.p.c., orzekł, jak w sentencji postanowienia.